

Niebo w 1000 znaków

Wydawałoby się, że 1000 znaków to zbyt mało, aby opisać nocne niebo. Jednak uczestnikom konkursu **Astronomii.pl** i **Interklasy.pl** udało się ta sztuka. Otrzymaliśmy aż 51 prac konkursowych. Konkurs trwał od 22.12.2005 r. do 5.01.2006 r. Sponsorem nagród było **Wydawnictwo Prószyński i S-ka**.

Wyniki konkursu znajdują się na stronach:

Konkursy Astronomii.pl – www.astronomia.pl/konkursy

Regulamin konkursu – www.astronomia.pl/konkursy/?id=1000

Komunikat końcowy – www.astronomia.pl/wiadomosci/?id=974

Pełna punktacja – www.astronomia.pl/konkursy/1000_tabela.html

Nagrodzone prace – www.astronomia.pl/obserwacje/?id=635

Wszystkie prace – www.astronomia.pl/konkursy/Niebo_w_1000_znakow_astronomia_pl.pdf

Prezentujemy wszystkie otrzymane prace konkursowe w kolejności ich nadsyłania.

Uwaga! Zachowano oryginalną pisownię, nie poprawiano błędów i literówek.

Tytuł: Co można zobaczyć noca (1)

Autor: Wojciech Botwina

Data: 2005-12-22 20:31:43

Od czasów starożytnych niebo było spostrzegane jako wielka tajemnica. Do czasów współczesnych budzi wielką ciekawość. Na nocnym niebie można oglądać ciekawe obiekty nawet gołym okiem. Księżyc wygląda fantastycznie już nawet w małej lornetce, widac krajobraz ubstrzony kraterami. W bezksiężycową noc można oglądać tysiące gwiazd na całym niebie. Najłatwiej można odnaleźć gwiazdozbiór: Wielką Niedźwiedzicę na polkuli północnej. Jest doskonale widoczny w bezchmurną noc. W bezchmurną noc można zobaczyć różne konstelacje ułożone z gwiazd (gwiazdozbiory).

Najważniejsze to Wielką Niedźwiedzicę widoczna przez cały rok. Andromeda widoczna na jesieni – jest tam najdalszy obiekt widoczny gołym okiem – wielka galaktyka M31. Wiosną można podziwiać konstelację Panny z jasną gwiazdą SPIKA. Używając amatorskiego teleskopu możemy pokusić się o odnalezienie gromad galaktyk w tym właśnie gwiazdozbiórze. Lato to pora na gwiazdozbiór Orła i strzelca, które zawierają tysiące gwiazd. Jeszcze więcej można zobaczyć to tylko czesć.

Tytuł: Wszystko! (2)

Autor: Krzysztof Michalik

Data: 2005-12-23 06:40:24

Kiedyś latem w górach, pod wygwieżdżonym baldachimem, na wznak – w pełnej ziół trawie – włożę ręce pod głowę – a może... jak mnie – dopadnie cię... Przestrzeń! Achhh! TAM jest TYYYLE PRZESTRZENI! Głęboko-wysoko-szeroko rozlana, bezkresna nieogarniona – nieograniczona niczym – Pustka wśród zawieszonych gwiazd, wśród kłębiących się mgławic, splecionych w wirującym uścisku – rozkochanych sobą – bezimiennych Galaktyk, wśród pożerających Czernią przepaścistych Otchłani, skąpanych niebiańsko-promiennymi wichrami Ogrodów Pierwszych Cząstek, w całej Pełni, w całej próżni Wszegogarniającego napiętnowanego ogromem Haosu nie-do-ogarnięcia, zadziwiająca i zastanawiająca, tajemnicza i pociągająca, piękna choć straszna, uśmiercająca a jednak matczyna – wciąż Zmienna, wciąż Stała swą zmiennością, milcząca mroźną ciszą a tak poorana rozpasanym szaleńczym galopem Ognia osuwających się w spazmy niebytu Światy, zapętlona swym – u narodzin już – starczym Czasem: trwa... wtańczona w siebie... głębin niebios... Harmonia.

Tytuł: Zimowe niebo (3)

Autor: Bartosz Dzikowski

Data: 2005-12-23 11:03:46

Gdy robi się ciemno, nad południowo-zachodnim horyzontem widać bardzo jasną Wenus (-4,5 mag). Przez lornetkę lub teleskop można obserwować fazy tej planety. Po zachodniej stronie nieba widać jeszcze Trójkąt Letni (Wega, Deneb, Altair). Górują gwiazdozbiory jesienne z piękną Galaktyką w Andromedzie, a na wschodzie widać konstelacje zimowe. Około północy Pegaz chyli się ku zachodowi, a najlepiej widać "zimowy sześciokąt". W Baranie bardzo dobrze widać Marsa ok. (-1 mag), a nisko nad zachodnim horyzontem można podziwiać Syriusza (-1,4 mag), najjaśniejszą gwiazdę nocnego nieba w konstelacji Wielkiego Psa. We wschodniej części nieba widać gwiazdozbiór Raka ze "żółbkim" i Saturnem (0 mag), który posiada piękne pierścienie dostrzegane przez lornetki i teleskopy. Nad ranem zimowe konstelacje już zachodzą, a na niebie królują gwiazdozbiory wiosenne z Wiosennym Trójkątem (Regulus, Arktur, Spica). Wtedy to nisko nad południowo-wschodnim horyzontem można szukać Jowisza (-1,8 mag). Słońce wsch

Tytuł: Obserwacje i zachwyty (4)

Autor: Paulina Zieniuk

Data: 2005-12-24 20:10:53

W czasie wakacji, każdego dnia obserwowałam niebo. Widać na nim było gwiazdy i układy gwiazdne, np Dużą Niedźwiedzicę, która towarzyszyła mi codziennie, aż do późnego lata. Widziałam różne ciekawe obiekty, często zastanawiałam się, co to takiego jest :). Teraz jest trochę za zimno na przesiadywanie na dworze, ale na pewno nie jest tak ciekawie jak latem ; czasami są jakieś gwiazdy, ale rzadko :(. Czekam do lata...

Tytuł: "Wszechświat Od Narodzin Aż Po Śmierć" (5)

Autor: Damian Jakubek

Data: 2005-12-25 09:35:59

No nocnym niebie gdy spoglądam w daleki kosmos widze otaczający nas miliardy Galaktyk, Gwiazd, mgławic komet i gramody poszczególnych cechach, planety które bez szczytnie krążą w naszym układzie słonecznym które oglądamy je przez amatorski Teleskop! Patrząc w nasze niebo widze, że w kosmosie są istoty spoza naszego układu słonecznego które są inteligentne rozumne jak my ziemianie, ale czy kiedyś się na uda zbadać czy naprawdę istnieje tam życie? patrząc w niebo widze księżyc odbijający blask słońca z kraterami. spoglądając w naszą Galaktykę w droge mleczną widać cieńki pasek rysującego dysku który za kilka miliardów lat będzie gasnął i gasnął aż do ciemności... Od Narodzin Aż Po Śmierć!!!!

Tytuł: Podróż w przeszłość (6)

Autor: Paweł Sworczyk

Data: 2005-12-25 22:29:52

Każde spojrzenie na pogodne niebo ukazuje nam elementy naszego świata odległe od nas o często trudne do wyobrażenia odległości. Każdy z nas dobrze zna widok Słońca, Księżycy i gwiazd, między którymi niczym bursztyny w morskim piasku ukrywają się galaktyki, planety, komety, meteoroidy... Od zarania dziejów człowiek wpatruje się w niebo w poszukiwaniu nieznanego, czasem przeszłości, a czasem przyszłości. Nie każdy jest jednak świadomy, że patrząc na sferę niebieską spogląda w przeszłość. Popatrzmy na tarczę Słońca, kiedy jej czerwień pochłaniana jest przez kontur horyzontu. Zobaczmy jej wygląd sprzed ośmiu minut. Spójrzmy na Wenus, Marsa lub Jowisza. Przypominają jasne gwiazdy, często królują na naszym niebie. A my, tak na prawdę, nie możemy być pewni, czy jakaś kosmiczna katastrofa nie zamieniła ich a pył minutę temu... Znajdźmy wieczorem gwiazdę Proxima Centauri. Pięknie wyglądała na tym graficie 4,22 roku temu, nieprawdaż? Przyjemnie jest czasem spojrzeć gołym okiem w przeszłość...

Tytuł: nocy pewnej chmurnej... (7)

Autor: Jakub Gromadzki

Data: 2005-12-25 23:28:32

Wygrażałem pięścią niebu, skrył je chmur siwy całun. Dawno już go nie widziałem, gwiazd skrzystrzych, planet lśniących, czerni ciemnej nocy. Nagle widzę przerwy, w nich niebo czyste.

Po lornetkę sięgam prędko, lśnienie słońca dalekich widzę; błękit, biel, pomarańcz.

Orion dostojny wśród chmur widać, diamentami przepasany pręży się wspaniale. Aldebaran i Hiady, sióstr siedem też wyziera, z za zasłony nieprzeniknionej. Suną nieubłaganie, zasłaniają piękno, pustkę między nimi widać. Zła noc że chmury, wspaniała że rozerwane. Miło jest widzieć Wenus jaśniejącą, nisko ale wyżajnie pokazuje się czasem. Mars raz na mnie spoglądał,

czerwienią błysnął krwawą, i znikł. Latarni pomarańczowa łuna, jasna jak brzask poranny

razi oczy, przeszkadza. Mogli by je wyłączyć, czyż wszyscy boją się ciemności? Chłód zimowy

bólem w ręce wnika, zapomniałem rękawiczek.

Śnieg na w pół stopniały, chrzęści pod butami.

Odchodzę w ciepło domu; choinkę kolorową i błyszczącą, żegnam niebo, chmury, latarnie, jeszcze się spotkamy.

Tytuł: Na bezchmurnym niebie nocą... (8)

Autor: Lidia Michałuszko

Data: 2005-12-26 20:08:28

Na bezchmurnym niebie nocą
złociste gwiazdy migocą,
gdzieniegdzie jasna smuga przeszywa ciszę,
to tylko meteor, to o nim piszę...

Jaśniutka wstęga sklepienie spowija
i lekkim blaskiem obecność swą zdradza,
a w niej ukryte miliony cekinów
drobniutkich gwiazd- odległych kuzynów
naszego Słońca

A gdzieś głęboko ukryte w mroku
spowite w jasny, lecz słaby blask,
mieszkają galaktyki, gwiazdy, mgławice
piękne i dumne, bo nieskalane dziewice.

Wtem jasne światło przecina niebo
czy to meteor, a może dwa?
Nie, to gorąca kometa pędząca
z Wszechświata końca spiesząca do Słońca,
by potem z powrotem rozpocząć swój rajd.

Gdy Mars wstępuje na sklepienie czyste,
roztacza wokół swój ciepły blask
Niekiedy Wenus staje wytworna
Przybrana w łunę Gwiazda Wieczorna

Lecz kulminacją bezchmurnej nocy
bywa niekiedy Księżyc błędzący
Swym czystym blaskiem inne przyćmiewa,
Bładą swą twarzą świat światłem zalewa

Takie są oto dziwy nocnej chwili
więc nie przegapcie jej moi mili

Tytuł: Godzina zero! (9)

Autor: Patryk Jurkiewicz

Data: 2005-12-27 10:33:12

Północ. A mimo to jasno. Wszystko rozświetlone gwiazdami błyskającymi z góry. Migoczą i odbijają się w śniegu skrzającym się na mrozie. Gwiazdozbiór w niebiosach a na ziemi? Ich odbłask odbija się, powodując złudzenie, że wśród naszych stóp, jest drugi, choć nie tak doskonały. Zapatrzny w górę wypatruję: jest Wielki Wóz, Mały Wóz. Czy to Niedźwiedzica? Na mapie jest to takie proste, każdy z gwiazdozbiórów oznaczony, po kolei, a tutaj jedne gwiazdy tak bardzo chcą zwrócić na siebie uwagę. że nie sposób się skupić, by odnaleźć właściwą. Patrzę długo, aż szyja boli i zwydaje się, że krążę razem z nimi. Zawroty? Nie to one mają taki wpływ. Przyciągają, dostrzegam coraz to nowe skupione obok znaczących gwiazdozbiórów. Marzenie, szybko marzenie, jedna spada, leci przybliży się do mnie, i znika. Czy to jej droga zostawiła świetlisty znak? Czy też to ogon małej komety? Piękno nieskończone. Zaden malarz nie potrafi namalować tak natury, żaden poeta nie da rady opisać tego widoku. Zimno, druga godz

Tytuł: "moje niebo" (10)

Autor: Alan Omar

Data: 2005-12-27 17:25:08

Bezchmurne niebo wieczorem. Mój błogi odpoczynek ze wzrokiem wpatrzonym w górę. Cisza wokół mnie. Widzę to czego nie widzi nikt. To moje myśli, troski i marzenia w kształtach i cieniach przesuwających się nade mną. Setki gwiazd, które lśnią swoim pięknem i pozwalają wierzyć, że jutro na pewno będzie lepiej niż dzisiaj. Łysy, który świeci niczym latarnia na morzu, wskazując drogę zbłądzonym, dla mnie jest drogowskazem mojego życia. Patrząc na niego wiem co mam zrobić, gdy mam problem, a gdy jestem szczęśliwy czuję wielką radość, że życie jest piękne. Uwielbiam niebo pełne gwiazd. W każdej z nich widzę swoją przygodę. Marzę, żeby te dobre się powtórzyły, a złe nigdy nie wróciły. To cud nad cuda widzieć coś tak pięknego jak niebo pełne gwiazd. W nich widzę siebie, to co kocham, lubię i o czym marzę. Tego każdemu życzyć, żeby zobaczył to co dla niego najpiękniejsze, najlepsze i najdroższe. O to naprawdę nietrudno, wystarczy spojrzeć w niebo i w gwiazdach zobaczyć swoje marzenia. A potem mocno w nie uwierzyć!!!

Tytuł: Przeszłość i przyszłość (11)

Autor: Jacek Borowicz

Data: 2005-12-27 18:49:22

Na nocnym niebie widać przeszłość i naszą przyszłość. Obserwując gwiazdy, galaktyki, planety czy mgławice możemy cofnąć się w czasie prawie aż do początku Wszechświata. Jesteśmy stworzeni z materii gwiazdnej i nasze losy były i będą ściśle związane z życiem i śmiercią gwiazd. Jako dzieci gwiazd na nocnym niebie możemy dostrzec miejsca w których te obiekty niebieskie rodzą się, ewoluują i w końcu umierają. Te obserwacje pozwalają przewidzieć jak będzie wyglądała nasza przyszłość jako rodzaju ludzkiego i obserwacje firmamentu gwiazd i innych obiektów w naszej czy innej galaktyce przybliżają nas do tego. Podziwiając piękno planet, księżyców, asteroidów czy komet możemy w krótkiej chwili ulec fascynacji pięknem naszego Wszechświata tak jak to czynili przez wieki starożytni. Kierując wzrok ku niebu jesteśmy odkrywcami, którzy podróżują przez kosmos w wehikule czasu jakim jest

Ziemia.

Tytuł: Niebo nocą (12)

Autor: Aleksandra Wasiak

Data: 2005-12-27 19:21:41

Patrząc nocą w niebo można bardzo dużo zobaczyć. Nocą na bezchmurnym niebie zaobserwować można Księżyc czyli sztucznego satelitę Ziemi. Oczywiście trzeba wziąć pod uwagę to że podczas obserwacji znajdować się będziemy na północnej lub południowej półkuli. Gdy będziemy się znajdować na półkuli północnej zaobserwować będzie można min. Gwiazdę Polarną, Małą Niedźwiedzicę oraz Wielką Niedźwiedzicę. Jeżeli znajdujemy się na półkuli południowej można zaobserwować między innymi gwiazdozbiory: Wagi, Wieloryba i Strzelca. Na niebie zaobserwować można wiele konstelacji. Gdy spojrzymy nocą na niebo gołym okiem widać wiele gwiazd. Gwiazdy podzielone są za względu na wielkość na: pierwszej, drugiej, trzeciej wielkości oraz gwiazdy słabsze. Oczywiście najłatwiej zaobserwować jest gwiazdy pierwszej wielkości, a najtrudniej gwiazdy słabsze. Jeżeli posiadamy teleskop możliwe będzie obserwowanie planet. Nocą niebo jest przepiękne!!!!!!!!!!!!!!

Tytuł: Wieczorna przechadzka po bezchmurnym niebie (13)

Autor: JACEK WĘGIEL

Data: 2005-12-27 22:54:48

Przechadzając się wzrokiem po niebie napotykamy na naturalnego satelitę ziemi - księżyc. Następnie zauważamy przepięknie migodzące gwiazdy pogrupowane w gwiazdozbiory (np. Wielka Niedźwiedzica, Kasjopea, Rak, Lew). Można także zobaczyć pas szczególnego nagromadzenia gwiazd zwanego drogą mleczną czyli spojrzenie wzdłuż równika naszej Galaktyki. Zauważamy także na bezchmurnym niebie galaktyki (np. Galaktyka Andromedy), gromady gwiazd (Plejady), mgławice (np. Mgławice w Orionie). Jeśli będziemy mieć duże szczęście, to będziemy mogli zobaczyć spadającą gwiazdę, czyli spalający się w atmosferze pył kosmiczny i wtedy trzeba sobie szybko pomyśleć jakieś życzenie, to się na pewno spełni. Możemy także zobaczyć planety, najwyraźniej widać Wenus, Jowisz, Saturn, a także Mars. Na niebie także zdarza się obserwować komety ciągnące mniejsze lub większe warkoczki (jest to kula z lodu i pyłu, która przelatując blisko słońca topi się i zostawia za sobą ślasy z pyłu kosmicznego).

Tytuł: Czary nad Czarnem (14)

Autor: Anna Jurkiewicz

Data: 2005-12-27 23:30:36

W środku nocy, mróz wszystko ścina, gałązki świerku śnieg aż przegina. Za to wysoko na nieboskłonie, niedźwiedzie łapy, a może dłonie? Ku niemu pędzą w szalonym pędzie malutkie gwiazdki, pełno ich wszędzie. Wszystko jest w ruchu, wszystko wiruje, patrzę do góry, chyba zwariuję. Liczę powoli i wypatruję, wiem, że je znajdę, stojąc tak czuję. Piękne, jak iskry błyszczą, czy je natura stworzyła wszystkie? W pewnym porządku, te konstelacje, znajdę gwiazdozbiór, tylko jak zacznę? Wspomnę jak w szkole kiedyś bywało, Wielki Wóz, Mały, dalej co zająć? Naraz odwieczny porządek rzeczy, burzy coś, w poprzek lecąc coś świeci. Poświata ciągnie się, później znika, nieziemskie piękno, urzeka, znika. Przyciąga, wciąga, choć z tak daleka, może u góry ktoś na mnie czeka?

Tytuł: CO WIDAC NA NIEBIE (15)

Autor: Marcin Pająk

Data: 2005-12-28 13:49:44

Na niebie nocą można zobaczyć: galaktyki, planetoidy, mgławice, planety, meteoryty, gwiazdozbiory.

GALAKTYKI: M42, M35, M31, M13,

PLANETOIDY: CERES, WESTA. MGŁAWICE: ORIONA, KONSKI ŁEB, PŁONAĆA GWIAZDA, MOTYLA, ORZEŁ.

PLANETY: WENUS OD. 1.I. - 27.I, 24.II, 26.III, JOWISZ OD. 23.I, 20.II, 19.III, SATURN OD. 15.I, 11.II, 10.III,

MARS OD 8.I, 5.II, 5.II (WIECZOREM)

W tym kwartale można zobaczyć częściowe zaciemnienie słońca 29.III

godz. 11.54 - początek zaciemnienia częściowego

godz. 12.57 - maksymalna faza (około 53%)

godz. 14.00 - koniec zaciemnienia częściowego

zimowe noce uatrakcyjnią nam natomiast jasne planety których obserwacje mogą dostarczyć wiele satysfakcji, szczególnie początkującym obserwatorom. Będzie widoczna planetoida Westa.

astronomią interesuje się 5 lat brałem udział w 1 konkursie w szkole prace były wysyłane do obserwatorium w Niepołomicach i zostałem wyróżniony. Mam teleskop newtona 170.1000 który kupiłem w Żywcu

czekam na odpowiedź

i myślę że coś wygram

DOWIDZENIA

Tytuł: Perfekcja czy błąd ? (16)

Autor: Piotr Kozak

Data: 2005-12-29 02:11:09

Niebo wydaje się że jest blisko, wydaje się że jest takie jak je widać, wydaje się że jest mało skomplikowane - parę kropek, księżyc i czasami słońce. Zwykły statyczny obraz i rzadko kiedy coś się poruszy. Najciekawsze jest w nim to że zawsze może się wydarzyć coś ciekawego, nieoczekiwanego.. Rzeczy na co dzień niemożliwe możemy zrealizować wpatrując się w nie, możemy w ten sposób cofnąć się w czasie -oglądając gwiazdy które świeciły gdy nasza mała planetka jeszcze nie istniała. Gdy spojrzymy na nie inaczej, nie z punktu widzenia zwykłego człowieka - otwiera się przed nami grono zagadek. Patrząc w nie możemy odkryć sens swego istnienia, sens istnienia wszystkiego. Pozwala nam się oderwać

od spraw typowo ludzkich. Wielu ludziom wydaje się że rozumie je doskonale, lecz tak naprawdę nikt nie wie czym ono jest, koniecznością czy przypadkiem? A może tak naprawdę zasłania nam rzeczywistość? Ale najciekawsze jest w nim to że ono samo w sobie jest odpowiedzią na siebie.

Tytuł: Niebo Nocem (17)

Autor: Rafał Jasionkowski

Data: 2005-12-29 20:44:31

Gdy na niebie Słońce zajdzie

Księżyc szybko się tam znajdzie

I pokaże nam swe siostry

Małe gwiazdki z czubkiem ostrym

Ciemność w jasność wnet zamienią

Bo na niebie pięknie lśnią

Codzień gwiazda nowa się naradza

Swym promykiem nas nagradza

Niebo piękne jest nocami

Daje spokój między nami

Tytuł: Magia grudniowego nieba. (18)

Autor: Alicja Błaziejewska

Data: 2005-12-30 11:15:17

Wyberzmy się w miejsce, gdzie nie sięgają zabudowania miejskie.

Stańmy na środku przysypanego śniegiem pola. Patrzymy...i naszym oczom ukazuje się rój białych punkcików. To gwiazdy. Widzimy także bladobiałą pas biegnący z zachodu na wschód - to ramię Drogi Mlecznej, naszej Galaktyki.

Spójrzmy na to, co znajduje nad naszymi głowami. Widzimy gwiazdozbiory nazwane imionami bohaterów mitologicznych: Kasjopeja, Andromeda, Perseusz, Cefeusz; oraz zwierząt: Żyrafa, Baran, Ryby. Rzucając krótkie spojrzenie na Trójkąt, przenieśmy wzrok na północ i zobaczmy: Wielką Niedźwiedzicę, Smoka i Lutnię z Węgą. Obróćmy się w kierunku wschodnim i skierujmy wzrok na Bliźnięta, Małego Psa, Woźnicę i Raka. Zaraz obok w kierunku południowym dostrzegamy piękny gwiazdozbiór Oriona, obok niego Byka, Wieloryba i Wodnika. Skierujmy się teraz w kierunku zachodnim na Pegaza, Delfina i Łabędzia. Przy odrobinie szczęścia dojrzymy gwiazdę Altair, która wygląda niskop znad zachodniego horyzontu. Czyż to nie magia?

Tytuł: Opisz co widać na bezchmurnym niebie wieczorem lub w nocy. (19)

Autor: Agata Volkmann

Data: 2005-12-30 12:04:00

Co można zobaczyć, gdy spojrzysz się nocą w niebo? Tysiące gwiazd, Księżyc, wstęgę Drogi Mlecznej, gwiazdy wędrowców-planety, mgławice, galaktyki, czasem kometę, meteor czy satelitę. Niektórzy uważają, że widzą w gwiazdach zapisaną przyszłość, a niektórzy odnajdują sens życia odkrywając swoje powołanie do bycia astronomem. Ludzie od wieków patrzyli w niebo znajdując tam wiele pytań- jak powstał Wszechświat? czy jesteśmy w nim sami? Czy gwiazda na którą patrzymy nadal istnieje, czy dawno temu się wypaliła i widzimy tylko echa przeszłości? Widok ten inspiruje nas do zadawania pytań i szukania odpowiedzi, które możemy znaleźć również na nocnym niebie! Tak naprawdę, to co widać na

nocnym niebie zależy od tego, kto patrzy bo każdy patrzy inaczej. Jedni widzą kilka jasnych punkcików, inni układają te punkciki w konstelacje, ktoś spogląda w pustkę i rozmyśla, a niektórzy czekają na spadające gwiazdy. Niebo jest dla każdego inne, choć wydaje się być takie samo i niezmiennie i dlatego jest piękne.

Tytuł: Nad naszymi głowami (20)

Autor: Daniel Cygan

Data: 2005-12-31 15:09:38

Zimą na tle Drogi Mlecznej wyraźnie widoczna jest przypominająca literę "W" Kasjopeja. W tym gwiazdozbiornie znajduje się kilkanaście otwartych gromad gwiazd (kilka z otaczającymi je mgławicami). Do ciekawych obiektów należą też zbite w gromadę Plejady. Na zimowym niebie nie można pominąć konstelacji Bliźniąt - to ok. 70 gwiazd widocznych gołym okiem, a najjaśniejsze z nich to Kastor i Polluks, czyli właśnie mityczne bliźnięta. Na zachód od nich znajdziemy Woźnicę, na wschód - Małego Psa, a na południu - Oriona. Wiosną obserwację warto zacząć od Wielkiego Wozu, a zaraz potem Wielkiej Niedzwiedzicy, której jest on częścią. O tej porze roku najsłynniejszy gwiazdozbiór znajduje się tuż nad naszymi głowami. Przesuwając wzrok na południe dostrzeżemy Lwa pokonanego przez Heraklesa, a jeszcze dalej - niemal nad samym horyzontem - zabiją przez niego Hydrę. Z kolei we wschodniej części nieba najwięcej miejsca zajmuje Panna, licząca sobie około 100 gwiazd widocznych gołym okiem i ponad tysiąc galaktyk.

Tytuł: Nieziemskie cuda (21)

Autor: Lucyna Juchniewicz

Data: 2005-12-31 15:40:17

Wyszedłem wczoraj na spacer

miło powiewał wiaterek

więc spojrzałam się do góry

a tu nie ma żadnej chmury!

Pełno we mnie zadziwienia,

cud! Takiego wydarzenia

to nie było już z pół roku

więc nie mogłam zrobić kroku

bo wpatrzonych w nieziemskie cuda

nie ogarnia nigdy nuda,

a konstelacje zimowe

są naprawdę wyjątkowe.

Dziś wędrówkę wzrokiem po niebie

rozpoczynam Orionie od Ciebie.

Tyś zawsze pasem pięknie przystrojony

blaskiem przykuwasz żrenic miliony.

Tuż pod tobą Zając skacze

a nad tobą Byka zobaczę

blisko niego Perseusza

i Woźnicę co w podróż wyrusza

i dalej ku zachodowi gonie

po gwiazdzistym nieboskłonie

a już na samym zachodzie

jaszczurka z pegazem w zgodzie

ucieka przed rybami

długimi już latami

Kieruje wzrok ku północy

a tam jest gwiazdozbiór smoczy

a na wschodzie

w zodiakalnym korowodzie

pędzi lew za rakiem

moim urodzenia znakiem.

Pod bliźniętami pies mały

Zamknął się już okrąg nieba cały.

Tytuł: mars i gwiazdy (22)

Autor: kamil terlecki

Data: 2005-12-31 15:52:28

na wieczornym niebie widać marsa wenus i szary jowisza z gwiazd widać wege syriusza i kasjope

natomiast widać wielką niedzwiedzicę i maływóz

orjona gwiazdozbiór bliźniąt i kawałek byka

koziorozca i wilkiego psa na niebie nocnym

Tytuł: Styczniowe niebo (23)

Autor: Paweł Pietrzak

Data: 2006-01-01 08:06:31

W bezchmurną noc warto wyjść na dwór i spojrzeć w gwiazdy. Wysoko, w południowej części nieba widnieje czerwony Mars - bóg wojny. Zza wschodniego horyzontu ukazują się natomiast Saturn, gotowy do całonocnej wędrówki. Gazowy olbrzym - Jowisz wschodzi w pierwszych dniach stycznia dopiero około godziny 3 i jak narazie nie jest dogodnym obiektem, do prowadzenia obserwacji z powodu jego niewielkiej wysokości.

Zaraz po zachodzie Słońca wypatrywać należy Gwiazdy Wieczornej - Wenus, która pod koniec stycznia "stanie się" Gwiazdą poranną. Szczególnie zachęcam do jej obserwacji, ze względu na bardzo małą fazę tej planety.

W czasie zimowych wieczorów i nocy, na niebie króluje Orion z M42, wysoko zawieszony gwiazdozbiór byka, woźnica z jego pięknymi gromadami (M36, 37, 38) zachęca do spędzenia długich, zimowych wieczorów przy teleskopie. Dodatkowo Księżyc, który obecnie znajduje się w nowi, będzie sprzyjał miłośnikom DS, czyli obiektów głębokiego kosmosu.

Zachęcam wszystkich do obserwacji.

Tytuł: Wycieczka po nocnym niebie. (24)

Autor: Krystyna Antosz

Data: 2006-01-01 19:09:43

Kiedy patrzę w niebo w bezksiężycową noc, nie zakłucaną przez miejskie latarnie widzę miliardy najróżniejszych gwiazd. Kiedy pierwsza fascynacja słabnie zaczynam szukać znane mi konstelacje. Gwiazdy jak zaczarowane łączą się w przeróżne wzory. Nagle przed moimi oczami przelatuje meteor. Leci kilka sekund aż w końcu spala się w atmosferze. Na czarnym jak smoła niebie zostaje tylko cieniutka smuga. Wracam do zwiedzania gwiazd. Odszukuję Oriona i podziwiam jego sławny pas. Zastanawiam się, dlaczego nikt nie dodał go do cudów świata. Przy dobrych warunkach atmosferycznych widzę jasną mgiełkę zwaną Wielką Mgławicą Oriona, jedna z nielicznych widocznych gołym okiem. Od czasu do czasu przez niebo przemykają liczne satelity. Udaje mi się zobaczyć wspaniałe jaśniejące Iridium.

Nawet po kilku godzinach oglądania tych samych gwiazd, wcale mi się nie nudzi. Co chwilę odkrywam coś nowego, coś czego przed minutą nie widziałam. Jedne gwiazdy zachodzą, inne wschodzą. Mogłabym tak patrzeć całą noc!!!

Tytuł: Bezchmurne niebo (25)

Autor: Sabina Gierczak

Data: 2006-01-01 23:19:07

Wiatr rozwiewa słońce

po falach

chmury układają się w gwiazdy,
króro oświetlają moją bladą twarz
ale za to widzę bardzo dokładnie,
że patrzysz na mnie z góry,
Mamo,...

Tytuł: Świat cudów (26)

Autor: Tomasz Pluta

Data: 2006-01-02 11:28:33

W bezchmurną noc widać na niebie małe świecące punkciki, które ludzie nazwali gwiazdami. Zwykli ludzie patrząc na gwiazdy widzą właśnie małe punkciki ale człowiek z wyobraźnią potrafi odnaleźć na niebie całkiem nowy, cudowny świat. Już starożytni za pomocą gwiazd spisali na niebie swoją historię. Raz na kilkadziesiąt lat możemy zaobserwować deszcz meteorów, który jest chyba najwspanialszym zjawiskiem na nocnym niebie. To tylko setki drobinek i okruchów skalnych spalających się w atmosferze ziemskiej ale w dużych ilościach potrafią stworzyć niezapomniane widoki! Są jeszcze komety, które tak jak deszcze meteorów nie są niestety zbyt częstym gościem na niebie możliwym do obserwowania gołym okiem. To tylko zabrudzone bryły lodowe ale wystarczy zobaczyć zdjęcia komety Halle-Bopp'a z 1997r i wystarczy to za cały komentarz. Widzimy jeszcze planety, najlepiej Jowisza i mieniącego się na czerwono Marsa. Jest także Księżyc, zmieniający swoje fazy po którym używając wyobraźni możemy pospacerować

Tytuł: Bezczesne niebo (27)

Autor: Danuta Pych

Data: 2006-01-02 12:35:27

Gdy za oknem noc nadchodzi,
i tysiące gwiazd wychodzi,
patrzę i nadziwić się nie mogę,
a w sercu czuję trwoję -

Czy jest nieba koniec?
Czy uda nam się tego dociec?
Czy wśród gwiazd jest nasz Bóg-Ojciec?
Czy pytaniom będzie koniec?
Patrzę w niebo niemal czarne,
na nim gwiazdy jak panny dworne,
świecą i prawie tańczą w oczach,
uwięzione w nieba ryzach.
I znów pytania nam się rodzą -
Czy gwiazdy ciężar nieba uradzą?
I świtem dzień obudzą?
Pytania bez odpowiedzi pozostają,
noce i dni mijają,
nawet gwiazdy choć podobne,
to inne na niebie migają.

Tytuł: jesteś niebem (28)

Autor: Natalia Mucha

Data: 2006-01-02 14:41:55

Gdy słońce jęts coraz niżej, a księżyc oświetla ciemne niebo, widzę milony gwiazd, a każda z nich ma w sobie twój uśmiech. I czekam na ców, by z wielkiego wozu wysiadł mój anioł stróż i poprowadził mnie w tą pustą ciemną przestrzeń. Tylko patrzę w niebo pełne gwiazdozbiorów i znaków zodiaków przepowiadających ciębie... jestem Rybą, ty Rakiem. Nawet dostrzegam te wszystkie konstelacje, niebne "rysunki", widzę trójkąty, prostokąty, trapezy, a wszystkie błyszczą jak diamenty, zupełnie jak Twoje oczy tak samo niezwykle jak Triangulum, pod andromedą, niedaleko Barana. Jednak wiem, że nawet na niebie nie znajde piękniejszej gwiazdy od Ciebie.

Tytuł: Historia utworzona z milionów gwiazd (29)

Autor: Katarzyna Joanna Siemieniuk

Data: 2006-01-02 15:08:21

Przestworza czarnego nieba to nocy źrenice
Odbijają losy, historie, tajemnice
Tu postaci, istoty przez ziemię wyklęte
W gwiazdach i mgławicach na wieki zakłęte
Tu Kasjope na tronie pogrążona w dumie
Głowę do góry zadziera tak wysoko, jak umie
Dalej maż jej, Cefeusz, szukający córki
Patrzy z góry na piękne doliny i górki
Obok potwór ogromny o olbrzymim ciele
Pręży się i rozciąca zajmując miejsca wiele
To Draco olbrzymii, ogniem już nie zionie
Z gwiazd jest utworzony, w ich płomieniach płonie
Obok smoka umieszczone dwie są niedźwiedzice
To zarazem opiekunki i wozów rodzice

Ugwieżdżone niebo, jak majowa łąka
Jak książka-wiecznie otwarta i wiedzę chłonna
Tu zbierze, tam zapisze, przechowa przez lata.
Co noc raczy nas mądrością ogomnego świata.

Tytuł: Co widać na bezchmurnym niebie w nocy? (30)

Autor: Marianna Macha

Data: 2006-01-02 15:54:36

Widać nas, ludzi, śmiertenlników... śmiesznych ludzików stąpającch niepewnie po niebiańskim dywanie...
widać nas - przezabawnych prostych, maluczkich...
bo ponoć jesteśmy odbiciem gwiazd...

Tytuł: Człowiek, Gwiazdy i cały ten Wszechświat. (31)

Autor: Anna Gondzik

Data: 2006-01-02 17:07:26

Zadanie opisanie nieba wydało mi się z początku bardzo łatwe. Stwierdziłam - no bo co można zobaczyć: ciemność i gwiazdy. Ot, to czym zachwycają się poeci od dawien dawna. Postanowiłam otworzyć okno i zobaczyc to co mam opisać. Dawno nie patrzyłam w górę. Zapomniałam, że powyżej mojej głowy jest

tak pięknie. Szczególnie zimą, kiedy powietrze jest mroźne a gwiazdy błyszczą jeszcze wspanialej niż zawyczaj.

Nie rozróżniam zbyt wielu gwiazdozbiorów ale Oriona poznaję bezbłędnie. No i oczywiście Wielki i Mały Wóz. Ale nazwy są tu mało istotne. Najważniejsze jest to, że patrząc na ten ogrom Gwiazd człowiek zdaje sobie sprawę jaki jest mały ale i jaki szczęśliwy, że może zobaczyć kawałek wszechświata.

Tytuł: Co widać na wieczornym niebie? (32)

Autor: Anna Pieciulko

Data: 2006-01-02 21:20:39

Co widać na wieczornym niebie? To pytanie jest stare jak świat, ale najprostsze pytania zawsze są najtrudniejsze! Zakochany widzi w nim bezmiar podobny do oczu ukochanej, student wpatrzony w gwiazdy myśli tylko o zaliczeniu, astrolog widzi planety, planetoidy i inne ciała niebieskie o kreślonej jasności. Dla każdego jest czymś innym, a zarazem nieodłącznym. Często wieczorem patrzymy w niebo i zawsze możemy zauważyć coś ciekawego. A to deszcz meteorytów, a to zorza polarna, a nawet Święty Mikołaj siedzący w zaprzęgu reniferów i przelatujący nad naszymi domami. Sklepienie niebieskie pełne jest tajemnic, które czekają na zbadanie. Ale marzenia zawsze będą brały swoją inspirację z gwiazd, które są nad nami, na wieczornym rozgwieżdżonym niebie.

Tytuł: A JA WIDZE TYLKO TOMKA... (33)

Autor: IZABELA ROMAN

Data: 2006-01-02 23:45:10

GDY PATRZĘ NA NIEBO...CZY TEŻ BEZCHMURNE CZY POGODNE...ZAWSZE WIDZĘ MIŁOŚĆ SWOJEGO ŻYCIA...NA NIEBIE WIDZĘ TYLKO JEGO...WIDZE TAM COS CO JEST NIEWIDZIALNE DL INNYCH...WIDZĘ JEGO OCZY.....A CO NAJWAŻNIEJSZE WIDZE JEGO DUSZĘ....JEGO DOBROĆ...JEGO "inność".... BO DLA MNIE TOMEK WLASNIE JEST TAKIM BEZCHMURNYM NIEBIEM...NIEBEM ,W KTÓRYM ZAWSZE ZNAJDUJĘ UKOJENIE..MIMO TEGO,ŻE JEGO JUZ PRZY MNIE NIE MA...

Tytuł: Moje niebo (34)

Autor: Agnieszka Jastrząbek

Data: 2006-01-03 15:04:53

Przed chwilą spojrzałam w niebo. Niestety za pośrednictwem szyby, bo na dworze zimno. Zauważyłam przy okazji ślady małych rączek.

Co na tym niebie widać? To, co codziennie rano w oczach mojego syna, kiedy biorę go na rękę. Blask w ciemności.

Widzę ten blask, gdy oglądam zdjęcia z naszych wspólnych wakacji i wyjazdów.

Widzę i czuję ciepło gwiazd, takie samo, gdy mąż masuje moje zmęczone po pracy stopy.

Widzę radość wszechświata, taką samą, gdy biegniemy w trójkę razem po parku, zdyszani zatrzymujemy się nad stawem z kaczkami i przeglądamy się w jego powierzchni.

Widzę nieskończoność uczuć, miłości, dobroci, jak w oczach mojej mamy, gdy patrzy ma mnie.

Widzę miliony gwiazd, jak miliony ludzi na ulicy.

Widzę kosmos, jest taki przenikliwy, jak wiatr rozwiewający moje włosy, gdy synek próbuje je złapać.

Widzę poczucie bezpieczeństwa, takie samo, gdy wieczorem mąż wychodzi po mnie na przystanek autobusowy.

Widzę piękne niebo,. Bo nie trzeba być astronomem, by się tym pięknem zachwyc

Tytuł: niebo (35)

Autor: Magda Dudek

Data: 2006-01-03 15:42:22

Wiecorem gdy już się ściemni na bezchmurnym niebie widać księżyc do tego ładnie migają gwiazdy droga mleczna jakies tam planety migają światła samolotów i wogole jest czarno

Tytuł: Niebo żyje... (36)

Autor: Przemysław Prętkiewicz

Data: 2006-01-03 21:47:56

Niekiedy patrząc w bezkres letniego nieba, widzę całą opowieść, tak jakby rozgrywała się na moich oczach.

Oto równik nieba dzieli je na dwie części. W jednej dominuje Skorpion. Zdaje się on walczyć z Wagą, o kształcie pokazującym istniejącą nierówność. Czy walczy o sprawiedliwość? U jego boku Strzelec wyraźnie mierzy w Herkulesa, który dzierży Koronę, niczym władca nieba. Myślę, że Strzelec wiecznie nie może trafić, a jego strzała przeszywa Smoka i rozjusza go. Swoim ogonem trąca i pobudza Wielką Niedźwiedzicę, starającą się uporać z, walczącym u boku Herkulesa i trzymającym ją w ryzach, Wolarzem. Jednocześnie podrygi Smoka dotykają Małego Wozu, co powoduje, że ciągle rozlewa się zeń mleko, tworząc istną rzekę czy Drogę. Na tym cieku widzimy rywalizację- piękno i wyniosłość Łabędzia konkuruje z dumą i siłą Orła. Pięknej scenie zdaje się przygrywać na Lutni jakiś wspaniały, choć ukryty, artysta.

Gdy patrzę w niebo, za każdym razem odkrywam jego opowieść na nowo. Zmienia się, jak żywe.

Tytuł: Pewnej mroźnej, zimowej nocy... (37)

Autor: Dariusz Mikołajczuk

Data: 2006-01-04 00:58:42

Chylący się ku zachodowi Księżyc srebrzy tajemniczo łąkę i las. Na spoczynek udaje się już bóg wojny - Mars. Wierne psy biegnąc za swym panem łyskają olśniewającym blaskiem swych oczu. Rigel, wielki łowca goni wciąż do utraty tchu za ginącym w blasku Luny zającem. Byk z pasją w oku ciągnie bez ustanku Woźnicę ślącą szczerozłote blaski - podziękowania czy groźby? Bliźniacy Castor i Polluks czekają wytrwale na Raka, który bieży ku nim paląc żądłem Saturna. Lew spogląda z tęsknotą na Pannę, choć nigdy jej nie dosięgnie. Wolarz wpływa coraz wyżej po tym oceanie pełnym dziwów. Siedzący na jego grzbiecie sternik, Arktur z dumą prowadzi go pomiędzy inne istoty tego niedosięgniętego świata. Perseusz puścił się w pogoń za piękną Kasjopeą jednak do ich spotkania nigdy nie dopuści ręka Andromedy, choć opada ona coraz niżej. Wychylający się zza widnokregu Herkules nie spieszy się, jest pewny swej wygranej ze Smokiem. Natomiast sprytnie Plejadki skryły się przed całym zgiełkiem pod bokiem Księżycyca..

Tytuł: Look at the stars... look how they shine for you and everything you do. (38)

Autor: Sandra Szeffa

Data: 2006-01-04 11:30:25

Nocą na bezchmurnym niebie widać ciszę, niekończącą się głębię radości, własnych myśli i pragnień. Jest spokój i ty sam na sam z miliardem odległych gwiazd, nie czujesz żadnego strachu, nic oprócz ciepła emanującego z wszechświata. Czujesz, że latasz, czujesz w sobie moc dzięki, której możesz wszystko. A gwiazdy świecą dla ciebie i dla wszystkiego co robisz...

Tytuł: Nie tylko dla laika niebo jest tajemnicą! (39)

Autor: Bianka Wiśniewska

Data: 2006-01-04 14:36:27

Niebo nocą - wyzwanie dla poetów, magia dla kochanków, radość dla dzieci, pasja dla astronomów. Konstelacje gwiazd czy też elfie dusze migoczące wśród czarnych tkanin nieba a może gwiazdozbiory uwiecznionych na zawsze istnień? Mleczna droga czy też kraina mgieł i tajemnic? Ciała niebieskie, planety a może... ? Niebo nocą - wpatruję się w nie, nie mogąc znaleźć odpowiedzi. Czy gdzieś na tym roziskrzonym niebie tętni życie? Czy spadająca gwiazda przyniesie spełnienie życzeń? Czy warkocz komety spleciony został dla naszych wzruszeń? Czarna dziura - czy to ona jest czasem, który pochłonie kiedyś nas wszystkich, czy może jest nicością, z której nie ma odwrotu. Wpatruję się w bezchmurne, gwieździste niebo i widzę wszystko to o czym marzę, czego pragnę, do czego dążę. Gwiazdy płasają po niebie, wirują w odwiecznym tańcu. Księżyc przygląda się wszystkiemu w milczeniu - dla mnie zawsze będzie miał twarz dziecka z łagodnym uśmiechem. To właśnie widzę na niebie - wieczność, która bezpowrotnie przemija

Tytuł: "Zorza polarna" (40)

Autor: Monika Zwierz

Data: 2006-01-04 15:22:03

W nocy, na bezchmurnym niebie, można zauważyć jedno z najwspanialszych zjawisk optycznych, zorzę polarną. Jej światło pulsuje, zmienia swe barwy i natężenie. Pojawia się na wys. 65-140 km . Porusza się z ogromną prędkością. Zorza polarna rozświetla niebo, tworząc różnorodne formy. Najczęściej dostrzegalna jest w postaci świecących łuków, smug albo pasm (wstęg), jednorodnych lub o strukturze promienistej, o wyglądzie draperii, zasłon lub koron. Kolor zorzy zależy od wysokości, na której następuje wzbudzenie atomów i od rodzaju atomów. Gołym okiem można dostrzec ją w kolorze zielonkawym lub białym, bowiem oko rejestruje światło przy pomocy pręcików, które nie są wrażliwe na kolory, a jedynie na natężenie czyli ilość światła. Zorza powstaje na skutek burz magnetycznych, na Słońcu. Z powierzchni Słońca wyrzucane są ogromne ilości naładowanych cząstek (głównie protonów i elektronów) o wysokiej energii. Tworzy tzw. wiatr słoneczny. Najczęściej jest dostrzegana w strefie podbiegunowej.

Tytuł: Magia nocnego nieba (41)

Autor: Andrzej Brett

Data: 2006-01-04 17:47:16

Tysiąc znaków to troszke za mało..., więc ujmę to w ten sposób: Z ogromnej Pustyni Wszechświata Bóg wziął garstkę piasku i rozsypał go na naszym niebie...

Tytuł: Nocne niebo (42)

Autor: Łukasz Wierzbicki

Data: 2006-01-04 18:12:54

Przez wieki filozofowie, kapłani, mistycy, naukowcy, a w końcu astronomowie i astronauta próbowali wydrzeć tajemnicę kryjącą się za kulisami obszaru zwanego potocznie Wszechświatem, a wizualnie utożsamianego często z nocnym i rozgwieżdżonym niebem. Różnorakie poglądy i refleksje dotyczące

nocnego nieba przewijały się nieprzerwanie w historii ludzkości niezależnie od kultury, okresu i obszarów zamieszkiwania ciekawskich i dociekliwych obserwatorów. To nocne niebo było inspiracją ku ukierunkowaniu myśli na nowe niezbadane horyzonty życia, kwestie cywilizacji, czy nawet stawało się elementem przewodnim w kreowaniu systemów religijnych. To niebo, które dla jednych jest tylko nocną czernią z migającymi punkcikami dla innych stało się treścią życia, elementem wpisanym w zawód czy urokliwą i naukową fascynacją. Więc niech ten nocny teatr zasobny w gwiazdy, galaktyki, dostojne planety, ciekawskie komety, zjawiska znanie i nieznanie nadal swoim splendorem urzeka swoją wymagającą publiczność.

Tytuł: Opis nieba podczas wieczoru lub nocy. (43)

Autor: Katarzyna Błoch

Data: 2006-01-04 19:04:46

Wieczorem lub w nocy na bezchmurnym niebie widnieje milion gwiazd. Można z nich ułożyć ogromne ilości gwiazdozbiorów i odnaleźć pośród nich tą najjaśniejszą- polarną. Widzę także księżyc, który w poszczególnych dniach świeci w innej fazie, np. nów, pierwsza kwadra, druga kwadra czy też pełnia. Bardzo lubię patrzeć na bezchmurne niebo wieczorem lub w nocy, kiedy kładę się do łóżka.

Tytuł: moje niebo (44)

Autor: Justyna Rut

Data: 2006-01-04 19:56:36

dosłownie na chwile...

Wyobrażam sobie niebo. To samo niebo, które jest za oknem. Biało-niebieskie. Ciepłe. Jesienne. W kolekcji ma tysiące dusz, moja chyba też. Niebo otworzy na de mną swoje oczy, Jasny promień światła radośnie w źrenice wskoczy

I nastaje cisza, milczenie. A z zewnątrz wołanie. Wołanie cichych aniołków. Czekaają, ciągnąc za dzwoneczki u spódnicy. Ale ja nie słyszę. Znowu się zapatrzyłam. Zapatrzyłam o niczym. Krzyczę o niczym. Płaczę o niczym. Milczę o niczym. Wszystko o niczym....

Mgła...

Tytuł: Zimowy zestaw dla bardzo początkujących (45)

Autor: Szymon Ręczelewski

Data: 2006-01-04 20:06:01

Ech.. tak więc postaram się opisać, choć nie będzie to proste. W końcu każdy może włączyć sobie SkyMap i dowiedzieć się co widać, nawet jeśli są chmury.

Zatem o godzinie 19.15 Księżyc chyli się już ku zachodowi. Piękny jest widok tego rogalika na tle łuny niedawno zaszłego Słońca. Już widać Marsa. Lipa, bo nie widać, że "czerwona planeta" jest czerwona ;/ O, widać już gwiazdozbiór Andromedy. Niestety, pobliskie światła nie pozwalają mi dostrzec słynnej galaktyki M31. A szkoda. I główne, typowo zimowe atrakcje, Byk i Orion. Przede wszystkim uwagę trzeba zwrócić na Plejady czyli miniaturę Wielkiego Wozu =P. Łatwo je zauważyć. Bardzo ładny Orion. Jak go rozpoznać? Jest niedaleko Byka, 2 gwiazdy na górze, trzy w rządku poniżej i na dole również 2 obiekty. Pod pasem Oriona, czyli pod tymi trzema gwiazdami możemy zauważyć jego miecz. A w jego centrum widać gołym okiem Wielką Mgławicę w Orionie, czyli M42. Bardzo ładna przez teleskop. Oto zimowy zestaw dla bardzo początkujących.

Tytuł: Marzenia (46)

Autor: Ewa Poliszewska

Data: 2006-01-04 20:14:16

Patrząc w niebo zawsze widzę swoje marzenia. Przelatują między gwiazdkami jak piękne, duże i srebrzyste komety. Patrząc tak próbuję zgadnąć, które z nich spełni się. Są piękne jak diamentowe obłoczki lecące przez wszechświat i niezważające na prozę codzienności. Beztroskie, radosne i urocze.... Takie są moje marzenia! A czasami nawet się spełniają... a wtedy widzę spadające ku Ziemi, coraz bliżej, i bliżej, i bliżej....

Tytuł: "Noc z gwiazdami" (47)

Autor: Kornelia Wróblewska

Data: 2006-01-04 20:53:51

Pewnej letniej nocy nie mogłam zasnąć. Wysłałam więc na balkon, rozłożyłam leżak i usiadłam. Patrzyłam w niebo.

Na niebie było tyle gwiazd, że trudno je było zliczyć. Były rozsypane po sklepieniu niebieskim jak żółty mak. Niektóre z nich tworzyły gwiazdo zbioru. Kilka z gwiazd nawet się osunęło. Na niebie jaśniał również księżyc, który posiadał kształt rogalika. Niekiedy przepływały chmury, które nadawały niebu

nastrój grozy. Za chwilę jednak odsłaniały się gwiazdy. Wyglądało to jak wojna dwóch światów, ciemności i światła.

Spojrzałam jeszcze raz na to zjawisko. Jedna z gwiazdek zachęcająco mrugnęła do mnie.

Tytuł: Nocne widoki. (48)

Autor: Michał Wierzbicki

Data: 2006-01-05 08:41:09

Niebą nocą to bardzo ciekawy krajobraz. Wśród ciemnego nieboskłonu wyłaniają się świecące punkty będące w przeważającej części gwiazdami. Znajomość położenia i nazewnictwa gwiazd daje sporą satysfakcję. Bo oto jesteśmy w stanie nazwać i określić obiekty tkwiący w różnych rubieżach wszechświata, uzmysłwić sobie niemal niewyobrażalne wielkości, które na trwałe są wpisane w dane kosmologiczne. Oprócz wszechogarniających nocne niebo gwiazd, warto zwrócić uwagę na chyba bliższe materialnie mieszkańcom naszego globu - planety. Oto w widoku świecących punktów do naszej wyobraźni dociera wyobrażenie istnienia ciał stałych, z pozoru niby podobnych do Ziemi a jednakże różniących się od niej diametralnie. Oprócz obiektów statycznych trwale ulokowanych w geografii nieboskłonu, przy odrobinie szczęścia jesteśmy w stanie uchwycić towarzyszący niebu wieczny ruch w postaci przelatujących planetoid, komet, spadających meteoroidów, czy krążących po orbicie satelitach. Nic tylko patrzeć i podziwiać.

Tytuł: konkurs "Niebo nocą" (49)

Autor: Andrzej Kopczewski

Data: 2006-01-05 13:38:11

Nasza ziemia tak jak inne gwiazdy, planety, komety jest częścią kosmosu. W czasie pięknej bezchmurnej nocy możemy na firmamencie nieba obserwować otaczający nas wszechświat. Gołym okiem niewiele zobaczymy ale zawsze coś ujrzymy. Pierwszym obiektem

który widzimy najlepiej jest nasz aturalny

satelita "księżyc". W zależności czy on jest on w nowiu czy w pełni. Na choryzoncie nieba obserwujemy spektakl migających gwiazd.

Jedne świecą jaśniej drugie ciemniej, jedne migają tak jakby chciały puścić do nas oko.

Czas naszym oczom ukazuje się piękny warkocz komety, która mknie daleko w przestworzach kosmosu. Do niezapomnianych

wrażeń które możemy obserwować na firmamencie

nieba to gąszcz spadających meteoroidów i pulsarów. Mając lunety i teleskopy możemy

obserwować całe drogi mleczne. Powstanie nowych gwiazd i planet. Piękny jest wszechświat

w którym żyjemy. Szkoda tylko że w pobliżu niema istot rozumnych. Obserwować kosmos nocą to coś pięknego .

Tytuł: Spoglądam na niebo.... (50)

Autor: Justyna Huczko

Data: 2006-01-05 16:47:51

Jest tak ogromne, a ja czuję się tak malutka... Tysiące gwiazd pulsujących w tylko sobie znanym rytmie. Księżyc zachwyca mnie swoim pięknem. To co widzę zadziwia mnie codziennie. Czuję się jakbym tam była... a tam musi coś być. Jesteśmy okruszkiem, a nad nami są miliardy takich jak my... tylko dlaczego nie chcemy w to uwierzyć?

Tytuł: By wiedzieć, czego szukamy. (51)

Autor: Maria Fus

Data: 2006-01-05 22:35:55

Nocne niebo - dla laika pusta przestrzeń z kilkoma świetlnymi punktami - dla poszukującego prawdy jest oceanem ciemnej materii, z którego wyłaniają się "barionowe wyspy".

Jeśli wszechświat jest odpowiedzią, może pytanie brzmi: jak Bóg istnieje? Nie: "czy" istnieje, ale właśnie - jak.

Otoczeni boskością, dostrzegamy tylko to, co jesteśmy w stanie pojąć. Co jest na tyle proste, że widoczne w świetle naszego rozumu. Ciemna materia Niepoznawalnego jawi się nam jako pusta przestrzeń. Nasze zmysły zatrzymują się na widzialnych obiektach, w przekonaniu, że jest to wszystko, co warte uwagi.

Nocne niebo oglądam ze świadomością, że na nim wypisana jest odpowiedź na najważniejsze z ludzkich pytań.